

Dorota Hryszkiewicz-Kahlau

Iluminacje zespołów zabytkowych w Gdańsku, Malborku i Gniewie : o konieczności tworzenia kompleksowych programów iluminacji

Ochrona Zabytków 62/3 (246), 25-39

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

specjalista ds. krajobrazu kulturowego, założeń zieleni
oraz ocen oddziaływania na środowisko kulturowe
Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków
Oddział Terenowy w Gdańsku

ILUMINACJE ZESPOŁÓW ZABYTKOWYCH W GDAŃSKU, MALBORKU I GNIEWIE. O KONIECZNOŚCI TWORZENIA KOMPLEKSOWYCH PROGRAMÓW ILUMINACJI*



1. Gdańsk. Główne Miasto, harmonijny duet: kościół Mariacki i Ratusz Głównomiejski. Wszystkie fot. D. Hryszkiewicz-Kahlau.

1. Gdańsk. Main Town, harmonious duet: church of the Holy Virgin Mary and the Main Town Town Hall. All photos: D. Hryszkiewicz-Kahlau.

Światło modeluje po zmroku historyczne centra
miejskie, wiąże elementy wewnątrz urbanistycznych,
rzeźbi bryły wolno stojących budowli. Właściwie uży-
te jest narzędziem porządkującym przestrzeń, zwię-
szcza we współczesnych organizmach miejskich, za-

wierających elementy dawnego układu urbanistycz-
nego. Kształtuje także naszą wiedzę o przeszłej for-
mie i funkcji miejsc widzianych za dnia zazwyczaj
w innym kontekście, ułatwia pełne i właściwe po-
strzeżenie fragmentów historycznej tkanki.

Iluminacja w sensie konserwatorskim ma prawo wydobywać i eksponować historyczną warstwę współczesnego miasta, bez aspiracji do przekształcania go. To iluminowanie nie powinno być oparte na twórczej kreacji nadającej architekturze zabytkowej nowy wyraz. Ale, paradoksalnie, nocna ekspozycja tkanki historycznej w krajobrazie jest w pewnym sensie kreacją – przez dobór odpowiedniego programu dla zespołu, uwzględnienie jego kontekstu oraz właściwą interpretację wartości obiektu zabytkowego. Także umiejętność wykazania wzajemnych relacji obiektów w zespole oraz ich powiązania z otoczeniem, a następnie wybór efektów świetlnych podkreślających indywidualny charakter zabytku (jednocześnie pozostający w harmonii z resztą zespołu), choćby miał się opierać tylko na zasadach ponownego wydobywania i uczytelnienia dawnych walorów miejsca lub obiektu, jest aktem twórczym. Niewłaściwa iluminacja może zaszkodzić wizerunkowi miasta, niekorzystnie zaprezentować zespół zabytkowy lub zdeformować obiekt. Zdarza się, że mimo łatwego dostępu do dobrych wzorów iluminacji zagranicznych i krajowych, zastosowania nowoczesnego, starannie dobrego typu oświetlenia oraz dogodnych warunków do realizacji, nie udaje się osiągnąć dobrego efektu. Mimo korzystania z najnowszych programów projektowych, wirtualnych symulacji iluminacji – nowe realizacje czasem rozczarowują, gdyż możliwości techniczne nie gwarantują sukcesu. Błędy powstają już na etapie przedprojektowym, podczas formułowania koncepcji iluminacji.

Dla dobrej realizacji bardzo ważne jest właściwe poznanie i zrozumienie programu zespołu zabytkowego lub pojedynczego obiektu na etapie poprzedzającym tworzenie planu iluminacji. Niezbędna jest wnikliwa analiza historyczna iluminowanego miejsca, pomocna w przeprowadzeniu wartościowania zespołu, jak również rozpoznanie terenowe, pomagające ustalić punkty i ciągi widokowe oraz zdiagnozować optymalną ekspozycję panoramy. Analizę taką powinien przeprowadzać autor koncepcji wspólnie z projektantem, gdyż tylko w ten sposób można w pełni poznać problematykę konkretnego tematu iluminacji.

Nocnej ekspozycji zabytkowego zespołu miejskiego bądź innego obiektu, np. zamku obronnego, powinien towarzyszyć zamysł tego, co chcemy pokazać. W zależności od lokalnych uwarunkowań należy wybrać właściwy sposób przedstawienia zespołu, czyli opowiedzenia widzowi pewnej historii. Podstawowym warunkiem dobrej koncepcji jest opowiedzenie tej historii konsekwentnie i rzetelnie,

w taki sposób, by światło prowadziło widza wytyczoną trasą od jej początku do końca.

Logiczny plan powinien być sporządzony według przyjętej hierarchii ważności. W układzie urbanistycznym będzie to określenie głównych osi, dominant, subdominant, akcentów i tła, w obrębie którego wyznacza się kolejno obiekty według priorytetu funkcji oraz wartości: artystycznych, historycznych, naukowych, a także czasu powstania. Koncepcja powinna być rygorystycznie budowana od najważniejszego elementu, poprzez kolejne plany, aż do harmonijnego związania z otoczeniem. To ważny czynnik, o którym często się zapomina. Budując teatr światła w obrębie murów zabytkowego zespołu lub eksponując pojedynczą bryłę często nie pamięta się o wkomponowaniu ekspozycji w otoczenie. Dość powszechnym widokiem są „gorejące” w oddali budowle zawieszane w czarnej pustce. Postrzeganie zespołu zabytkowego powinno zatem uwzględniać także jego osadzenie w krajobrazie, choćby poprzez płynne przejście stopniowo malejącego natężenia światła lub – jeśli są takie możliwości – skomponowanie oświetlenia uzupełniającego w sąsiedztwie zespołu.

Bardzo ważnym elementem planu jest spójna wizja iluminacji części historycznej miasta. W wielu ośrodkach europejskich ustala się precyzyjne programy iluminacji, tzw. masterplany. O braku takich koncepcji na etapie przedprojektowym można przekonać się, oglądając nocne widoki kilku miast polskich. Sporządzanie masterplanów dla iluminacji zabytkowych centrów miejskich i zespołów historycznych wydaje się niezbędne, bowiem jeśli nawet występują później braki lub nieprawidłowości w realizacji, jest to problem możliwy do rozwiązania. Gorzej, jeżeli zła koncepcja staje się przysłowiowym „węzłem gordyjskim” uniemożliwiającym częściowe poprawki czy uzupełnienia.

Jak duże jest znaczenie koncepcji oraz skutków realizacyjnych, można przedstawić na przykładach Gdańska, Malborka i Gniewa.

Gdańsk – zespół urbanistyczny Głównego i Starego Miasta

Gdańsk należy do miast iluminowanych według hierarchii ustalonej w planie iluminacji w latach 70. ub.w. W pochodzących z tego okresu dokumentacjach projektowych formułuje się precyzyjnie dwie linie ekspozycji zabytkowych obiektów. Pierwsza z nich to Droga Królewska, druga, prostopadła do niej, to linia zabudowy wzdłuż lewego brzegu Motławy, tzw.



2. Gdańsk. Targ Węglowy, dominanta placu: Katownia z Wieżą Więzienną.

2. Gdańsk. Targ Węglowy Square, dominant of the square: Prison Tower and Torture Chamber.

Długie Pobrzeże. Można mieć zastrzeżenia w poszczególnych przypadkach co do sposobu realizacji i jakości iluminacji, ale nie to jest istotą niniejszych rozważań. Miasto zwiedzane nocą przedstawia nam historię logicznie i dobrze opowiedzianą.

Po długiej przerwie temat podjęto w 1995 r., robiąc plany modernizacji i jednocześnie typując kolejne obiekty zabytkowe do ziluminowania. Opracowano plan iluminacji dalszych rejonów historycznego miasta. Ziluminowano obiekty na Targu Węglowym jako przedpolu Drogi Królewskiej i Targu Rybnym jako zakończeniu ciągu spacerowego Długiego Pobrzeża. Następnie oświetlono stojący w centralnym punkcie Targu Drzewnego, na osi Podwala Staromiejskiego, pomnik króla Jana III Sobieskiego, widoczny także z Targu Węglowego i jednocześnie „wskazujący” drogę do Ratusza Staromiejskiego. Ponadto w ciągu ubiegłych 6 lat rozpoczęto prace nad iluminacją obiektów Starego Miasta.

Dominantę w zespole Głównego Miasta stanowi kościół Mariacki. Mimo dużej kubatury kościoła i skomplikowanej bryły iluminacja została wykonana

prawidłowo. Bryła, majestatyczna i surowa w świetle dnia, utrzymuje swą powagę również nocą. Chociaż kościół oświetlony jest delikatnym, niezbyt mocnym światłem, pozostaje jednak najważniejszym obiektem w panoramie miasta. Iluminacja ta wywołuje głosy krytyki, bowiem światło nie jest równomiernie rozłożone na bryle i zostawia przyziemie w mroku, ale biorąc pod uwagę skalę otaczającej kościół zabudowy i gabaryty budowli, wydaje się to właściwym rozwiązaniem. Oświetlenie od przyziemia po dach wieży spowodowałoby, że obiekt ten wyglądałby kuriozalnie, rozsadałby optycznie cały kwartał historycznej zabudowy. Oglądanie kościoła z różnych punktów perspektywicznych daje zadowalające rezultaty. Nie wyrasta z ciemności, jest dobrze osadzony w przestrzeni miejskiej. Zadbano także o detal – przykładem niech będzie dobrze oświetlona figura Matki Boskiej we wnęcie umieszczonej w zachodnim odcinku elewacji południowej. Słabym punktem tej realizacji, oglądanej z bliska, jest brak osłon anty-olśnieniowych na reflektorach znajdujących się w zasięgu wzroku.



3. Gdańsk. Ratusz Głównomiejski, widok od strony Długiego Targu.

3. Gdańsk. Main Town Hall, view from Długi Targ.

4. Gdańsk. Targ Drzewny, główna oś podkreślona iluminowanym pomnikiem króla Jana III Sobieskiego.

4. Gdańsk. Targ Drzewny Square, main axis emphasised by an illuminated statue of King Jan III Sobieski.



Subdominanta w zespole – Ratusz Głównomiejski – jednocześnie dominanta Drogi Królewskiej, tworzy w panoramie równowagę dla kościoła Mariackiego. Jest to swego rodzaju duet, nie konkurujący ze sobą, lecz pokazujący widzom dwa najważniejsze miejsca historycznego miasta: ośrodek władzy świeckiej i centrum kultu religijnego. Znacznie smuklejsza wieża Ratusza jest w panoramie najsilniej rozświetlonym elementem, co daje poczucie równowagi wobec przytłaczającej swą wielkością wieży kościelnej.

Tło dla Ratusza Głównomiejskiego stanowią załewowo oświetlone fasady Dworu Artusa oraz kilku kamienic Długiego Targu. Uroku dodaje ponadto dyskretne podświetlenie czaszy fontanny Neptuna, stojącej na osi Dworu Artusa. Iluminacja podkreśla bardzo trafnie hierarchię ważności obiektów zabytkowych w mieście, w którym historycznie najważniejszy był sprawujący władzę patrycjat, a potem dopiero Kościół. Oprócz funkcji tła kamienice tworzą w nocy kameralne wnętrza urbanistyczne. Wnętrze to powinno być zamknięte iluminowanymi bramami: Zieloną i od ul. Długiej – Żółtą. Niestety, obecnie od strony Długiego Targu Brama Zielona nie jest właściwie iluminowana. Po zakończeniu w ostatnich latach prac konserwatorskich podświetlono w niej jedynie od dołu, reflektorami o nieprzyjemnej siniozielonej barwie światła, sklepione przejścia piesze,



5. Gdańsk. Dwór Artusa i ciąg kamienic Długoego Targu, na pierwszym planie fontanna Neptuna.

5. Gdańsk. Arthur's Court and a row of houses in Długi Targ, with Neptune's fountain in the foreground.

a obecnie „rzucono” nieregularne plamy światła na szczyty (co nie jest rozwiązaniem korzystnym dla obiektu). Miejmy nadzieję, że z czasem iluminacja obiektu zostanie poprawiona i w sposób przemyślny uzupełniona. Kilka uwag można mieć również do iluminacji Bramy Złotej, choć teraz brama oglądana od strony ul. Długiej prezentuje się znacznie lepiej dzięki atrakcyjnemu tłu, jakie tworzy dla niej dobrze iluminowana Wieża Więzienna. Właśnie korelacja świetlna sąsiadujących ze sobą wnętrz urbanistycznych sprawia, że pewne błędy czy braki tuszują się wzajemnie. Jest to dowód na to, jak kompletny plan iluminacji może podnieść ogólną ocenę oświetlenia zespołu.

Wspomniane wcześniej rozszerzenie pierwotnego zakresu iluminacji nastąpiło w stronę Targu Węglowego, będącego przedsiönkiem Drogi Królewskiej

i najbardziej popularnym punktem startowym zwiedzania miasta. Przestrzeń Targu ograniczają dwie ściany: wschodnia, którą wyznacza Zbrojownia, Baszta Słomiana z fragmentami murów obronnych i Dwór Bractwa św. Jerzego połączony ze Złotą Bramą oraz ściana południowa, którą buduje Katownia z Wieżą Więzienną i nieco oddaloną Bramą Wyżynną (czekającą obecnie na powtórny iluminację). Hierarchia ważności obiektów została tu prawidłowo wyeksponowana, natomiast jakość realizacji poszczególnych elementów tego wnętrza urbanistycznego jest dyskusyjna. Iluminacja Katowni i Wieży Więziennej zasługuje na uznanie, wprowadza nową jakość wśród iluminacji na terenie Głównego Miasta. Widoczna i harmonijnie uzupełniająca dotychczasowy brak akcentu w panoramie miasta, doskonale prezentuje się równocześnie w roli dominanty Targu



6. Gdańsk. Targ Węglowy, Dwór Bractwa św. Jerzego ze Złotą Bramą.

6. Gdańsk. Targ Węglowy Square, the St. George Fraternity Court together with the Golden Gate.

Węglowego. Negatywnym elementem są widoczne smugi światła wysyłane z reflektorów zamontowanych na słupach. Oświetlenie Dworu Bractwa św. Jerzego, mimo pewnych błędów realizacyjnych, stanowi wraz z Bramą Złotą *pendant* dla przykuwającej uwagę nowej iluminacji zespołu Katowni i Wieży Więziennej. Baszta Słomiana z fragmentem murów jest iluminowana tak słabym światłem, że ginie w blasku latarni ulicznych. Skutecznie zasłaniana jest przez zieleni, która w sezonie letnim staje się przedmiotem, wydaje się przypadkowej, ekspozycji. Projekt wykonano, być może, bez analizy dość agresywnego sąsiedztwa mocno rozświetlonego wieczorem od wewnątrz współczesnego budynku Teatru Wybrzeże. Konkurencją dla Baszty stanowi także nowa, konwencjonalnie wykonana iluminacja Zbrojowni.

Dominantą drugiej linii iluminacji – Długiego Pobrzeża – jest Żuraw, który króluje w nocy nad Motławą

wą na tle bram: Chlebnickiej, Mariackiej, Św. Ducha oraz Świętojańskiej i Straganiarskiej. Bramy zostały tu jedynie zasygnalizowane światłem. Ciąg spacerowy na Długim Pobrzeżu inauguruje Zielona Brama, ziluminowana konwencjonalnie – fasada wyeksponowana została ciepłym, lekko żółtym, zalewowym światłem. Nie pokazano w pełni walorów tego obiektu, jest on oświetlony bez wydobycia dekoracyjnego ornamentu kamiennego, poza tym efekt płaskiej, dwuwymiarowej iluminacji bez uwzględnienia jej wysunięcia przed linię zabudowy sprawia, iż Brama Zielona widziana z mostu na Starej Motławie (ul. Podwałe Przedmiejskie) wygląda jak kurtyna. Targ Rybny, będący naturalnym zakończeniem Długiego Pobrzeża, pozostawał zupełnie bez oświetlenia do tego roku. Nowo powstały hotel Hilton jest wieczorem podświetlany kolorowym światłem, na jego tle natomiast ginie w mroku ciemna Baszta Łabędź. Iluminowana odpowiednio mogłaby stanowić puentę

drugiej linii iluminacji, a Targ Rybny – jako atrakcyjna, dobrze określona światłem miejska przestrzeń publiczna – mogłby stać się miejscem wieczornych spotkań czy imprez kulturalnych bądź rozrywkowych.

W latach 2004-2005 trwały prace nad iluminacją ważniejszych obiektów drugiego historycznego ośrodka miejskiego – Starego Miasta.

Poprawną, typową dla historycznego centrum Gdańska oprawę świetlną otrzymały kolejno: Ratusz Starego Miasta, kościół pw. św. Józefa, Wielki Młyn oraz kościoły pw. św. Katarzyny (iluminacja tego kościoła jest nieczynna z powodu pożaru, który miał miejsce w maju 2006 r.) i pw. św. Brygidy. Przy iluminacji Wielkiego Młyna projektanci wykazali się poczuciem humoru i fantazją – strugę młyńską (Kanał Raduni) podkreślono z wyczuciem niebieskim światłem reflektora zamontowanego pod mostkiem, co nie razi, natomiast zaskakuje widza. Pomysł ciekawy, efekt dyskretny, nie tłumiący standardowej ekspozycji zabytku. Sam Wielki Młyn nie jest niestety ziluminowany z podobną fantazją i wyczuciem. Elewacje szczytowe powinny być wyeksponowane równomiernie, zwłaszcza frontowa – wschodnia, która obecnie jest iluminowana punktowymi plamami światła na gładkim ceglany licu.



7. Gdańsk. Stare Miasto, widok z mostu na Kanale Raduni w kierunku wschodnim.

7. Gdańsk. Old Town, view from a bridge across the Radunia Canal to the east.

8. Gdańsk. Stare Miasto, Wielki Młyn ze strugą, strona północna.

8. Gdańsk. Old Town, Grand Mill with a stream, northern side.



9. Gdańsk. Stare Miasto, kościół pw. św. Józefa, widok od zachodu.

9. Gdańsk. Old Town, church of St. Joseph, view from the west.



10. Gdańsk. Hala Targowa przy Podwalu Staromiejskim.
10. Gdańsk. Trade Hall next to the Old Town Podwale.



11. Gdańsk. Stare Miasto, Ratusz Staromiejski i pomnik Jana Heweliusza.

11. Gdańsk. Old Town, Old Town Town Hall and a statue of Jan Heweliusz (Johannes Hevelius).

Równocześnie ziluminowano jeszcze dwa inne obiekty: Kaplicę Królewską na terenie Głównego Miasta i Halę Targową przy Podwalu Staromiejskim, znajdującą się na styku dwóch historycznych zespołów miejskich dawnego Gdańska. W z reguły poprawnym, stonowanym w swym wyrazie, może nieco monotonnym, ale jednorodnym stylistycznie zespole iluminacji pojawił się element nie pasujący do całości programu. Ponadstuletnia Hala Targowa została podświetlona ekspresjonistycznie. Ten styl oświetlenia zrywa z realizmem, jest cytatem teatralnym. Stwarza scenografię składającą się z ciężaru pochylonych ścian, głębokich ciemnych wnęk otworów okiennych, ostrych krawędzi gzymsów, które zapadają się w ciemność. Przy iluminacji zabytku zastosowano podstawowe składniki, wywołujące u obserwatora pewne uczucie niepokoju. Nie brak tu operacji światłem, wydaje się – celowej, dla wywołania takiego nastroju (olbrzymie cienie ślizgające się po ścianach), spotęgowanej przez przedstawianie

elementów architektonicznych lub detali jako teatralnych symboli (ostre, zimne światło skierowane na fragment zwieńczenia elewacji, tworzenie głębokich cieni wokół ekspozycji detalu). Ledwo zarysowane zwieńczenia dłuższych elewacji przeciwstawiono elewacjom krótszym, oświetlonym mocnym, żółtym światłem. Przed elewacjami szczytowymi główne reflektory umieszczono na osi podłużnej i tak wąskiego w tym miejscu chodnika, oddzielonego dodatkowo od jezdni barierką. Powoduje to podwójne poczucie zagrożenia u przechodniów: topniejący śnieg lub padający deszcz na szkle reflektorów grozi poślizgiem, poza tym w wyniku kontaktu z rozgrzanym reflektorem powstają opary. Ustawienie osiowe powoduje podział trasy pieszej na dwa pasy, reflektory, jako elementy niebezpieczne są omijane przez pieszych, przy czym chętniej wybierany jest trakt bliżej muru elewacji, co oczywiście stwarza częste kolizje (krótsze elewacje zawierają bowiem główne wejścia do hali, jest tu więc wzmożony ruch).

Malbork

Iluminacji tak dużego obiektu jak zamek krzyżacki w Malborku powinna towarzyszyć szczególna troska o czytelność jej koncepcji. W tym przypadku jednak jest ona dla przeciętnego odbiorcy trudna do zrozumienia. Nie ulega kwestii, że nie ma tu mowy o wyeksponowaniu równoważnym całego założenia, bo w zespole takich rozmiarów równomierna ekspozycja wszystkich elementów byłaby niewłaściwym i nie-realnym pomysłem. Z drugiej zaś strony obiekt tak wielkiej wagi, będący główną atrakcją turystyczną i wizytówką miasta, powinien być właściwie zaprezentowany. Właściwie, to znaczy ze znajomością nie tylko zagadnień krajobrazowych, ale także kwestii historycznych i artystycznych. Jeśli decydujemy się

na ekspozycję fragmentaryczną, musimy zdawać sobie sprawę, że przez odpowiedni wybór elementów wskazujemy widzowi hierarchię ważności.

Od strony Nogatu w zespole malborskiego zamku krzyżackiego najlepiej prezentuje się gdanisko. Dobrze oświetlone ciepłym światłem gładkie powierzchnie muru, dobrze widoczny typ pokrycia dachowego. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie to, jaką funkcję pełnił ten obiekt przed wiekami. Charakterystyczne bliźniacze Baszty Mostowe są negatywem wobec tła, które stanowi Pałac Wielkiego Mistrza w Zamku Średnim. Ten szczególnie wartościowy budynek – perła zespołu – jest oświetlony od dołu tylko z jednego narożnika białym światłem. W wyniku tego traci swą lekkość formy i olśniewający za dnia bogaty detal. Staje się po prostu właśnie



12. Malbork. Widok zamku od strony Nogatu. Na pierwszym planie gdanisko.
12. Malbork. View of the castle seen from the Nogat. In the foreground: a Dansker.



13. Malbork. Widok zamku od strony Nogatu, „negatywowe” Baszty Mostowe na tle Pałacu Wielkiego Mistrza w Zamku Średnim.
13. Malbork. View of the castle seen from the Nogat, "negative" Bridge Bastions against the background of the Palace of the Grand Master in the Middle Castle.

tem dla konturów stożkowatych dachów Baszt Mostowych. Zamek stanowi enklawę światła nad Nogatem, nieoświetlone mury obronne oddzielają czarnym pasem od otoczenia wszystkie zamknięte wewnątrz obiekty. Zespół ostro odcięty od podłoża dodatkowo zostaje wycięty z krajobrazu. Sąsiedztwo zamku pozostało nieoświetlone, nawet zabytkowy kościół pw. św. Jana, który powinien w panoramie stanowić wraz z zamkiem jedną całość. Od strony miasta iluminacja obiektu wygląda podobnie. Zdecydowano się oświetlić białym światłem wieżę Zamku Wysokiego, natomiast przylegający do niej kościół pw. NMP oświetlono ciepłym, żółtawym światłem od dołu, co odcina obiekt od części przyziemia i deformuje bryłę. Trudne do zrozumienia jest, dlaczego zróżnicowano barwę światła przy iluminacji tych dwóch elementów Zamku Wysokie-

go, addycyjnie złączonych i w świetle dziennym kolorystycznie jednorodnych. Główne wejście do Zamku Średniego oświetlono impresyjnie, podobnie szczyt infirmerii, na który z Kurzej Stopki pada białe, ostre światło.

Reflektory umieszczone rzędem w przeciwnym stoku fosy nie spełniają swojej funkcji. Nad zadaszeniem pulpitem przylegającym do muru obronnego Zamku Wysokiego w kierunku gdańska skierowano strumień białego światła, które dla oka widza jest silniejsze od światła użytego do iluminacji z tej strony Zamku Wysokiego.

Nie można odczytać historii zamku w Malborku, jest ona opowiedziana chaotycznie i niekonsekwentnie. Większość wątków tego opowiadania urywa się lub prowadzi w ślepią uliczkę. Myli widza i zwodzi go, nie dając mu odpowiedzi na pytania: co



14. Malbork. Nocny widok zespołu zamkowego od strony miasta.
14. Malbork. Nighttime view of the castle complex seen from the town.

jest najważniejszym elementem w tym zespole, czy jest jakaś hierarchia ważności, jakie są rozmiary zespołu, czy jest on i jak związany z otoczeniem i osadzony w krajobrazie? Nie wiadomo, jakie są kryteria doboru eksponowanych obiektów czy ich fragmentów. Nie wykorzystano doskonałego położenia zamku nad brzegiem Nogatu. Front wodny daje ogromne pole do popisu dla projektanta, który dzięki światłu odbitemu w tafli wody może uzyskać zaskakujące efekty. Niestety, murów obronnych zamku nie rozświetla od strony Nogatu ani jeden reflektor.

Obiekt wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO niewątpliwie zasługuje na właściwe wyeksponowanie, nie można tu pozwolić na dowolność i swobodną grę światła. Wizytówka miasta,

duży, dobrze zachowany zespół o wyjątkowo korzystnej lokalizacji, doskonale prezentujący się za dnia, zwłaszcza z nad brzegu Nogatu, w nocy zatracą swój charakter – zaciera się jego układ i poszczególne elementy.

Iluminacja zamku jest stosunkowo nową realizacją, ma zaledwie 8-9 lat, jest wykonana przez firmę oświetleniową, ma nowoczesne sterowanie (7 zegarów), a otoczenie zamku umożliwia dogodne rozmieszczenie reflektorów.

Gniew

Zamek w Gniewie nie doczekał się jeszcze właściwej iluminacji. Obecny sposób oświetlenia obiektu nie jest docelowy. Jest on oświetlany reflektorami starego

realizacje

15. Malbork. Widok zespołu zamkowego od strony miasta w dzień.
15. Malbork. Daytime view of the castle complex seen from the town.



16. Gniew. Widok zamku od strony Wisły.
16. Gniew. View of the castle seen from the Vistula.

typu, zamontowanymi w połowie lat 90. XX w. Podobno istnieje już gotowa koncepcja iluminacji i z biegiem czasu będzie ona realizowana. Może więc warto wykorzystać ten moment, by – zanim rozpoczną się ustalenia projektowe i realizacja – skonsultować plany iluminacji z zabytkoznawcami, konserwatorami i architektami zajmującymi się oświetlaniem zabytków. Być może koncepcja jest dobra i projekt nie wymaga ingerencji. Zamek nie jest obiektem o skomplikowanym układzie, otoczenie pozwala na dobre rozmieszczenie reflektorów, a skarpa, na której stoi może stanowić w przyszłości doskonałą ekspozycję.

Gniewski zabytek jest znakiem tego krajobrazu; widoczny doskonale z drogi krajowej nr 1 Gdańsk – Łódź, zwraca uwagę przejeżdżających, zachęca do zatrzymania się w Gniewie. Właściwie ziluminowany, byłby bardzo atrakcyjnym elementem w krajobrazie, a miasto wiele by na tym zyskało, zwłaszcza w sezonie turystycznym.

Z opisanych powyżej przykładów iluminacji wynika, że oświetlenie zabytków powinno być przedmiotem dyskusji w interdyscyplinarnym gronie specjalistów. Realizacji nie powinno się powierzać firmom oświetleniowym bez wcześniejszego ustalenia masterplanu, bowiem jest to zbyt poważna ingerencja w historyczną tkankę i w wizerunek miasta, by zdać się na dzieło przypadku, rutyny i niskich kosztów realizacji. W Malborku tego masterplanu, opartego na wiedzy historycznej, zabrakło. Przykład gdański pokazuje, że starsze realizacje, mimo iż technicznie przestarzałe, bywają lepsze od tych najnowszych, co może dziwić, ale w przypadku, gdy nie ma dyskusji na temat iluminacji i nie ma interdyscyplinarnej grupy specjalistów-konsultantów każdego projektu, kolejne realizacje mogą być jedynie pozycją kosztorysową – a przecież powinny być sumą przemyśleń i ustaleń wynikających ze znajomości tematu i chęci tworzenia harmonijnego i estetycznego widoku całego zabytkowego zespołu miejskiego. Pozostaje nadzieja na zmianę podejścia do iluminacji zabytków, którą przynosi zwłaszcza

zapowiedź powołania przez władarzy niektórych miast zespołów eksperckich. Czasem brak lub niedobór środków finansowych ratuje sytuację – planowana iluminacja, która z opóźnieniem dochodzi do skutku może być zweryfikowana i oparta na nowym masterplanie, sporządzonym zgodnie z wszelkimi regulami. Istnieje potrzeba dyskusji wokół iluminacji, która powinna się przenieść ze środowiska specjalistów także na szczebel urzędniczy – zarówno do urzędów konserwatorskich, gdzie zapada zgoda na realizację, jak i do lokalnych samorządów, gdzie decyduje się o przystąpieniu do oświetlania zabytków.

*Problem konieczności tworzenia kompleksowych programów iluminacji świetlnej dla zespołów zabytkowych był przez autorkę omawiany na sympozjum naukowym poświęconym iluminacji zabytków, które odbyło się w kwietniu 2006 r. na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej i mimo upływu czasu nie stracił na aktualności.

Mgr Dorota Hryszkiewicz-Kahlau jest absolwentką Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie studiowała na kierunku ochrona dóbr kultury. Dyplom konserwatora-zabytkoznawcy uzyskała w 1998 r. W 1999 r. ukończyła studia podyplomowe na Wydziale Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie w zakresie wyceny nieruchomości, w 2004 r. ukończyła studia podyplomowe na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej w zakresie urbanistyki i gospodarki przestrzennej. Pracuje w Oddziale Terenowym Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Gdańsku. Jest specjalistą ds. krajobrazu kulturowego, założeń zieleni oraz ocen oddziaływania na środowisko kulturowe. Zagadnieniem iluminacji zabytków zajmuje się od 2003 r.



17. Gniew. Zamek, widok ogólny od strony miasta.
17. Gniew. Castle, general view from the town.

ILLUMINATIONS OF HISTORICAL COMPLEXES IN GDAŃSK, MALBORK AND GNIEW. ON THE NECESSITY OF CREATING COMPLEX ILLUMINATION PROGRAMMES

The undertakings pursued by specialists – electrical engineers relating to the illumination of historical architecture are increasingly often stirring a lively discussion involving not merely conservators. Lighting designers, historians, architects and town planners are also voicing their opinions about suitable illumination.

The need to devise complex illumination plans for historical town, residential, defensive, and sacral complexes, historical fragments of the suburbs and, more recently, historical parks, gardens and other premises within their landscape and town-planning context is univocally expressed by all environments engaged in the protection of cultural property.

Poland may benefit from foreign examples – France, Belgium, the Netherlands or Germany boast complex so-called master plans of illuminations. Our experiences in this particular domain are extremely humble, and the existing illumination projects are usually sketches formulated rather intuitively by local experts. As a rule, Polish illuminations are devoid of interdisciplinary studies and are seemingly “spontaneous”, or so it would appear upon the basis of a closer examination of the nighttime views of several cities. The reflections presented in this article are based on examples from Pomerania: the historical City centre of Gdańsk, Malbork Castle and the castle in Gniew.